





# NIEBO
## w Herbownym JUNOSZY,
JASNIE OSWIECONEGO
*XIAZĘCIA JEGOMOSCI,*
# KONSTANTYNA FELICYANA
NA SZANIAWACH
# SZANIAWSKIEGO,
BISKUPA KRAKOWSKIEGO,
XIAZĘCIA SIEWIERSKIEGO,
J. O. W. Woiewodztwom,
Prześwietnemu Wáwelowi Krákowskiemu,
## SPROWADZONE.
Kazâniem ná Solennym Jego Ingreſśie,
Od W. J.M. X. MIKOŁAIA DÖNHOFFA,
*KANONIKA KRAKOWSKIEGO,*
*PROBOSZCZA SANDOMIRSKIEGO, &c.*
W Kośćiele Kátedrálnym Krâkowskim
## REMONSTROWANE,
*Roku Páńskiego 1721. Dniá 4. Máiá.*

W KRAKOWIE,
w Drukárni Fránćiszká Cezárego, J. K. M. y J. O. J. M. X. Biskupá Krákowskiego,
Xiążęćiá Siewierskiego, Ordynáryinego Typografá.

# Ná Herbowny Kleynot

JASNIE OSWIECONEGO
X I Ą Z Ę C I A
J E G O M O S C I.



Ná Niebieskim Báránek niech pánuie Thronie,
Rządź Wáwelem w Troistey JUNOSZO Koronie.
Wyżſzeć Polská, więkſze Rzym, Honory gotuie:
Do nich Ci, krok wznieśiony, drogę pokázuie.

# JASNIE OSWIECONE
# XIAZE.



*A iest iuż ogłoſʒonych W. X. Mśći pochwał Szczęśliwość, że ie ſam FELICYAN w Dźień ſwoiemu dedykowány Honorowi, Polskiemu Swiátu ná oko pokázuie: y nie tylko Páńskiey nie dawno audiencyi, ale też Xiażęcego, dźiś ná záwſʒe, reſpektu godne ſadźi; bo Twoie. Ponawiam, w Ich reciprokácyi, nieodmienny ku W. X. Mći áffekt: ktory ſie iuż nie lekkim popiſnie piorem, ále trwała záſʒczyca im-*

*pressya, y gruntownym powinney uprzeymości określa Stylem: áby go z pámięći y z sercá żadne nie mogły wygluzowáć wieki. Niechay Ci J.O. Xiaże, przy Solenney* FELICYANA *dźiśieyszego ápprekácyi, madre dowćipnych Oratorow Obroty, śiebie z szácowna Fákundyia, ni złoty z ust Herkulesá snuiacy się rázem z słowy łáńcuch, pokornie oddáia* in vinculum. *Ia záś tym Cię sámym, Iáśnieyszych nád Słońce Xiażęcych Cnot, Niebem, y świetnych Zodyákiem talentow wiażę, ktorymeś nas sobie obligował do dálszych usług:* Maximum fidei in Principe vinculum est, parere optimo. *Wiem, J. O. Xiaże, że godnieyszego nie ma Polská dla Ciebie upominku, nád Niebo: álbo nád Niebieski Kleynot, to iest, sámego Ciebie:* Est hæc natura Principum, quæ Siderum. *Więc przyimiy J. O. Xiaże, to, ktoreś sam w Herbownym Twym y naypierwszym znáku* JUNOSZY *do nas sprowádźił, Niebo, zá naymilszy prezent. A wybacz: że niezmierzone splendory sczupła ćieśnić kárta; y Xiażęcey iásność Godnośći, niezdolna odważam się ádumbrowáć praca: życzac* Beata Tempora *przy pomyślnych sukcessách, y wyższych co raz Honorách*

Livius.

Plinius.

Wászey Xiążęcey Mośći,

*nayniższy sługá*

MIKOŁAY DÖNHOFF,
Kánonik Krákowski.



# KAZANIE.

## Hic fert fructum multum. *Joan: 15.*

*J. O. Xiążęćiá I. M. Náſsego Ingres w dźień S. Floryáná przy liczney Senátorſkich Purpur áſſyſtencyi odpráwiony.*



OG ći zápłáć większą w Niebie y ná źiemi Chwały Aukcyią, dźiśieyſzy Korony Polſkiey Pátronie, FLORYANIE S. zá to, żeś dźiś Iáśnie Oświeconego Xiążęćiá Náſzego, iákbyś mu do Honorow márſzałkował, od wyſtáwioney ſobie przy Krákowie Bázyliki, ná Thron Xiążęcy, rocznią Biskupiey prezencyi ſtęskniony expektátywą, ſolennie, przy liczney y Páńskiey Aſſyſtencyi, ná rękách Senatorskich, ná ſercách nas wſzytkich, cáłym ſercem kocháiącego Oyczyznę Senatorá, KONSTANTYNA FELICYANA wprowádźił; miáſto tryumfálnych okrzykow z Ewángeliſtą moim, lanem S. wołáiąc: *Hic fert fructum multum!* Przypátrz ſię ieno miła Polsko pożyteczney Poſpolitemu Dobru mądrych Rad Iego dźielnośći, przypátrz Prześwietna Dyecezyio Xiążęcym, bá Kárdynálskim ſzczęśliwego Páſterzá Cnotom, przypátrz Iáśnie Oświecone Woiewodztwo Biskupowi, á przyznaſz: że ći go słuſznie FLORYAN Swięty, pálcem ręki ſwoiey w tym tu Káthedrálnym náſzym Kośćiele że czćią złożoney wytyka: *Hic fert fructum multum!* To to Páſterz! to Biskup! ktorego profituiące Kośćiołowi Bożemu zasługi, ſam Pobożnośći kwiát y wielka Cnot kreſcencya, prawdźiwą Flora, czy Floryánem koronuie: *Hic fert fructum*



mul-

*Naprzod S. Floryáná Kośćioł Biſkupie záiáśniał prezencyą.*

*multum.* Torował kiedyś drogę Monárchá Polski KAZIMIERZ do náſzey Korony záproſzonemu z Rzymu FLORYANOWI; dźiś ſam FLORYAN náſtępuiącemu po świętey pámięći KAZIMIERZV Biskupie Krákowskim, KONSTANTYNOWI rázem y FELICYANOWI kredenſuie. Podáie mu Swięta ſwoię z Ołtarzá Rękę, czyli też bierze ná porękę, y w protekcyą drogi ten Cerery Polskiey Owoc, y godny Niebá prezent, ná Páńskim lokuiąc Máieſtaćie. *Hic fert fructum multum.* Gdy po sławnym Ierozolymskim zwyćięſtwie tryumfálny Wiazd do Rzymu odpráwował Titus Veſpáſiánus Ceſarz, po inſzych ſpoliáłách, iáko to, po złotym Stole y lichtarzu, po niezliczonych Kleynotách, nieśiono Księgę Praw Boskich y Cerymonij, od Moyżeſzá nápiſána. Przy tryumfálnym y ſpokoynym Biskupá moiego dźiśieyſzym Ingreśſie, między rożnemi Honoru Iego Inſigniámi, y ſzácownemi Ołtarzá ozdobámi, nieśie Pállás, iáko drogi cáłey Diecezyi kleynot, *Epiſtolam Paſtoralem*, z tą inskrypcyą: *Fert fructum multum.* Nie tylko tey Páſterzá moiego złotey Księgi mądrze do nas wſzytkich nápiſáney, káżda literá *auró, cedro notanda*; ále też co słowo, to źiárno, *Semen eſt Verbum* DEI, ná dobrą źiemię ſerc náſzych rzucone, tyśiącznym ſzczyćić ſię może pożytkiem. *Fert fructum multum.* Ale máłom powiedźiał. Bárdźieyći ieſzcze Prześwietny Wáwelu Krákowski, y cáła Polsko, fruktyfikuie láśnie Oświecone Xiażę KONSTANTYN y FELICYAN, kiedy w ſámo profituie Niebo. *Hic fert fructum multum.* Odbieraſz nie żelázne, ále złote wieki, kiedy przyimuieſz *Aurei Velleris* Biskupá: ktory *accreſcente* wedle Máthemátyká, dniá dźiśieyſzego, *Luná, creſcit*: idźie w gorę Honorow, Splendorow, Preeminencyi, tym ſámym że ſię do nas zbliżył, *creſcit creſcente aſtro.* Odbieramy wſzyſcy od ćiebie I. O. Xiaże KONSTANTYNIE y FELICYANIE, drożſze nád Kolchickie, bo Niebieskie złotych ſzczęśliwośći Runo, álbo cáły z Herbownym Twym IUNOSZĄ Niebá Zodyák: *Cælorum in ordine primus eſt* ARIES. Toć iuż przyznáć muſzę, że nie inſzy pożytek dźiś od Ciebie Miłośćiwe Xiaże odbieramy: *Hic fert fructum multum*, tylko przy ſolennym Twoim Ingreśſie, ná Thron Xiażęcy y Biskupią Káthedrę, Prześwietnemu Wáwelowi Krákowskie-

*Reká S. Floryáná ieſt w Kościele Kátedrálnym Krákowſkim.*

*Od J. O. Xiażećiá J. M. náſzego* Epiſtola Paſtoralis *do ſwoiey mądrze nápiſána Diecezyi.*

*J. O. Xiażećiá J. M. náſzego Herbowny* Junoſzá *Niebo do nas ſprowádźił.*

mu

mu, y owszem cáłemu świátu Polskiemu, w Herbownym IUNOSZY Niebo sprowádzone.

Tá Xiążęcego Pánegyriku, tá lichey mowy moiey Máteryia będźie. Supplikuię iednák *Principis Clementiæ* o nietęskliwą audyencyią, sadząc z Seneká: *Nullum sine venia placuit ingenium.* Ná dálszym záś celu dykcyi moiey bądź naypierwszy Monárcho BOZE, ná ktorego Część y Honor niech będźie káżde słowo.

Seneca.

MAią pospolićie Páńskie ślády, tę, co Słońce progressy; rowną z wypogodzonym Niebem prerogátywę. Gdźie tylko wkroczą, dokąd miłośćiwy uczynią Ingres, tám się záraz wszytkie gromádza splendory, rowne Niebieskim Luminarzom świátłá, hurmem ćisną. Ták dálece, że gdźie Páńska záiáśnieie Prezencyia, tám álbo źiemiá Niebem, albo Ziemią stáie się Niebo: *Quocunq; ingentes animæ divertitis, grandis Vos luminum copia circumstat; adeoq; Vrbibus novum invehitis Orientem;* mowi Orator. Coż dopiero mowić o tym? ktorego Oyczysta Rodowitość pięknie zkolligowálá z Niebem? ktory się tym, co y Niebo, pieczętuie Herbem? tymże zászczyca znákiem? *Magnoq; ARIES apparuit astro.* Co mowić o tym? ktory wypogodzoną záwsze zdrowych Rad twarzą, iáko *primæ magnitudinis sidus*, Oyczyznie y Wolnośći nászey, nie iedną chmurą woiennemi piorunámi groźną otoczoney, pięknie przyświecał? *Inter nubila Patriæ suaviter renidebat;* y niezgodne uspokoiwszy ánimusze, wesołe pokoiu chwile z Niebá zsyłał? *Serenavit omnia, quæ nativo afflavit sidere.* Co mowić o tym? ktorego Biskupi y Senatorski ánimusz, *&* *in toga, & in Sago*, iáko firmáment żadnemi niewzruszony przećiwnośćiámi, prawdźiwie KONSTANTYN, zá dobro pospolite sercem się y żyćiem záftáwiáiacy, murem iest y niedobyta Forteca: *Ardua nulla timens, animum non viribus æquans: nil grave, nil durum censet, nil linquit inausum.* Obroć tu mowę twoię Wielki Károlá V. Oratorze do Iáśnie Oświeconego Xiążęćiá moiego, á obaczysz, że y ná iedno iotá, pochwałá od prawdy nie ustapi: *Nunquam Regius Tuus animus, Princeps, nutante vel etiam urgente Fortuná abjectè se demisit.* Zadna gwiazdá, choćby też y *fixa stella*, ták wiernie swemu nie służy firmámentowi, iáko ten Iáśnie

*Iedná Páńskiey Prezencyi, co y wypogodzonego Słońcá prerogatywá.*

Valerius.

Kanon.

*J. O. Xiążęćia J. Mśći KONSTANTYNA y FELICYANA Mestwo y Szczęśliwość w uspokoioney Oyczyźnie.*

Dares.

In Paneg: Caroli V.

Oświecony náſz Luminarz, przy rożney ſzczęśćia álternaćie, nieodmiennie, ſtátecznie, słowem: záwſze KONSTANTYN Polskiemu świeći Niebu. Bo wie dobrze, co Rzymski Mowcá nápiſał: *Præclara eſt æquabilitas in omni vita, & conſtans ſemper vultus, eademq; frons.* Swięta Cnotá, y z Niebem skrewniona Konſtáncyia w pobożnych kocha ſię KONSTANTYNACH. Co mowić? zápátruiąc ſię to ná Herbownego IUNOSZĘ, ktory *in medio ſortitus ſidera mundo*, w puł Polski, *in meditullio Regni, in Metropoli* cáłego Krolestwá ná Krákowskim Wátykánie, w troiſtey iáśnieie Koronie? To, ná firmáment wrodzoney Páńskiemu ánimuſzowi Cnoty, wielkiey dźielnośći, y polerowniejſzego nád kryſztał dowćipu, mądrośćia między gwiazdy policzonego Senatorá? Wielkiego, nie tylko z imienia, ále y z Cnoty, *benemeritisq; de Republica*, KONSTANTYNA? wſzytkich ſzczęśliwośći *Compendium* FELICYANA? Co mowić? ieżeli nie to, że dźiśieyſzy I. O. Xiążęćiá náſzego ſolenny ná Biskupie y Xiążęce *ſubſellium* Ingres, Niebo do nas ſprowádźił. Cieſz ſię iáko chceſz Archimedeśie, Dedálá ręką wyrobionym Niebem, ktorym ćię udárowáły Syrákuzy. Niech po zmyślonych obłokách wyniosłe Arátá słynie Imię, że Sceniczna ſztuka gwiazdy ná ziemski przeniosł firmáment. Tobie miła Polsko twoy dźiśieyſzy Páſterz y Oćiec, nie zmyślone, álbo báieczne dáie Niebo, ále prawdźiwe. *Non fabula cælum, ſed virtus non ficta dabit.* Y nie bayka tego, ále Piſmem dowiodę.

Cicero. Manilius. Dares.

Genesis 2do. *Complevit DEVS die ſeptimo opus ſuum, & benedixit diei ſeptimo, & ſanctificavit illum.* Skończył BOG dniá śiodmego Fábrykę cáłego świátá, y pobłogosłáwił śiodmemu dniowi, y poświęćił go. Morálnemi nie báwiąc ſię dygreſſyámi, do zámierzonych idę pochwał; Czemu, proſzę, nie dźień pierwſzy, ktorego BOG zácząl wyrabiáć dźieło ſwoie, nie drugi, nie trzeći, ále tylko śiodmy ſtáie ſię godnym áffektu, y błogosłáwieństw Boskich: *Benedixit diei ſeptimo?* Bo dźień śiodmy náleżeć miał do komputu, do regeſtru ſzczęśliwey wiecznośći, do Niebá: *Dies ſeptimus, dies beatitudinis*, przyznáie Iunilius. *Hác enim die requieſcet DEVS cum Sanctis ſuis in æternum, poſt opera bona, quæ operatur in eis.* Dźień śiodmy figurą ieſt dniá tego, ktorego nas BOG obiecána w Nie-

Gen: 2. *Dźień Ingreſſu J. O. Xiążęćia I. Mći náſzego do komputu dni Niebieſkich należy.* Iunilius.

w Niebie zdobić będźie Korona, po długich ná tym tu świećie pracách, fátygách, y trudách dla BOGA podiętych, ktorych BOG sam sprawcą y zapłátą iest. Ale czemuż y dni insze tey prerogátywy mieć nie miáły, áby się Niebem tytułowáły, y dniem chwały? Iáśnieysza nád Słońce responsyą sáme dáią ćiemnośći; kiedy o nich Literá Swięta mowi, iż po dźiennym świetle záwsze nástępowáły, y czyniły álbo zámykáły y kończyły dźień drugi, dźień trzeći stworzenia świátá: *Factum est vespere & mane, dies tertius, quartus*. A dniá śiodmego, iákby iuż ćiemnośći y wieczorá żadnego po nim nie było, nie postały umbry ná świećie, kiedy o nim milczy Pismo Boże: żadney wzmiánki nie czyni o wieczorze, y nocy dniá śiodmego; dźień śiodmy, dźień bez wieczorá. Toć iest y pomienionego Iuniliuszá zdánie: *Ad hunc sanctum diem, nec nox, nec vesperum pertinet*. Czemu? *quia lucerna Agni illuminabit illum*. Dźień śiodmy, ktorego BOG zákończył strukturę świátá, wieczorá y nocy nie zna? toć Niebem iest, o ktorym mowi Ian S. Apocalyp: 21. *Nox non erit illic*. Bo wszytkie ćiemnośći z Niebá ruguie Báránek: *Lucerna ejus est Agnus*. Gdźie to niewinnego Báránká *sidus* iáśnieie, tám dźień bez nocy, bez przyiáznego wieczorá, tám Niebo. Tu iuż, iest ći czego winszowáć Prześwietny Wáwelu, y owszem cáła Polsko, że dni swoie, nie tylko *sine nube*, ále też *sine vespere & nocte*, od tad prowádźić będźiesz; precz ći wszytkich przećiwnośći ustapią umbry, szczęśćie ćię bez odmiány przy KONSTANTYNIE, iáko *dies septimus, dies Beatitudinis; benedixit diei septimo*, pokoy, Błogosłáwieństwo Boskie, y sámo Niebo czeka; bo ten Iáśnie Oświecony Luminarz *Lucerna Agnus*, dźiś ná twym iáśnieie Tronie; y przy nim będźie ná źiemi, iák w Niebie; pomyślne sukcessy, szczęśćie przy FELICYANIE, *Dies septimus, dies Beatitudinis*. Nie dármo Cię Wielki nász Infułaćie, ktoś nie dawnemi czásy, z dowćipnych y twoich Oratorow, iednym Krolow kochániem, Páństwá y Pospolstwá ukontentowániem, práwie Niebieskiemi nazwał delicyámi; gdy pod Herbownym twoim IUNOSZĄ, to potomnym wiekom mądre zostáwił Epigrámmá: Idem.

*Pallia Præsulibus, Vellus das Regibus, Agne:*
*Deliciæ Domini! Deliciæ Populi!*

Apoc: 20.

*J. O. Xiaże KONSTANTYN y FELICYAN z Niebá y z Niebem zesłány Anioł, czy Aniołow Głowá?*

*Apocalypsis* 20. Widźi Ian S. Aniołá zstępuiącego z Niebá ná ziemię, trzymáiącego klucz od przepáśći, y snuiący się z ręki łáńcuch: *Vidi Angelum descendentem de Cælo, habentem clavem abyssi, & catenam magnam in manu sua.* Niechcę bydź dwornym Anielskiego przezwiská bádáczem; bo się boię, áby mi ten Anioł, ták, iáko *ludicum* 13. nie odpowiedźiał: *Cur quæris nomen meum, quod est mirabile?* Imię Anielskie cudowne: rozum ludzki ledwo go dośćignie, á ięzyk iák wymowi? Aliśći mi zá Aniołá Anioł Apokáliptyczny, Ian odpowiáda: *Vidi Angelum fortem.* Nie pytay się więcey co zá imię Aniołá tego, ktory dźiś solenny Ingres z Niebá, y z Niebem, do ćiebie Krákowski Prześwietny Wáwelu, do ćiebie Iáśnie Oświecone Woiewodztwo, do ćiebie Stołeczne Korony Polskiey Miásto Krákowie, przy liczney splendorow swoich odpráwia komitywie, y Herbownego wprowadza IUNOSZĘ? Oto Nomenklátura Iego, y Iáśnie Oświecone Imię: *Angelus fortis.* Niebieski Mocarz, lepiey wyráżę, KONSTANTYN y FELICYAN. *Vidi Angelum descendentem de Cælo?* Tyżeś to KONSTANTYNIE? Tyżeś to FELICYANIE? Tyżeś to Aniele, dźiś głęboka submissya, przy Ascensyi ná Thron Xiażęcy y Biskupią Káthedrę, *Descendens Angelus?* Anioł z Niebá do nas zstępuiący, y wszędźie máiący Niebo, tudźieśz przy sobie? Ták iest: *Vidi Angelum descendentem de Cælo.* Nie ziemiá niestátek, Anyołá nászego Mátka iest, ktora *nunquam in eodem statu permanet*, ále sámá szczęśliwa wieczność, sam Niebieski firmáment; gdźie co Anioł, to KONSTANTYN; co KONSTANTYN, to Anioł: co Swięty, to FELICYAN; co FELICYAN, to Swięty. Wszák *Status in Cælo cunctos durabit in Annos?* W Niebie wieczna szczęśliwość; to iest, w Niebie KONSTANTYNOWIE y FELICIANOWIE się rodzą. Co o Tobie Iáśnie Oświecone Xiażę Herbowny mowi IUNOSZA? ieżeli nie to, co Pòétá o Kárdynale Rádźiejowskim: *Te fulgida, Princeps, excepêre ostrô priùs incunabula, quàm Sol: Patritium pro sole jubar præluxit; avita Stemmata, pro Cælo.* Możesz Apelleśie Polski z nászego KONSTANTYNA máłowáć Aniołá, y owszem wszytkie Chory Anielskie, stosuiąc się do Swiętey Mechtyldy imáginácyi. Ieżeli spoyrzysz ná niego, iáko ná Kápłáná, dla BOGA około dusz

P. Słow:

Revelat: S. Mecht: c. 14.

sobie

ſobie powierzonych prácuiącego? máluyże z niego Tobiaſzowego Aniołá: *Aſpectus eius, ſicut fulgur; & veſtimentum eius, ſicut nix.* Grom y piorun ná złe, ſam kándor życzliwośći dobrym. Ieżeli ſpoyrzyſz ná zátopionego w BOGV, y w Niebieskich kontemplácyách Biſkupá? máluy z niego Archániołá; o ktorym wſpomina Páweł S. *ima ad Theſſalon*: 4. *Ipſe Dominus in voce Archangeli deſcendit de Cælo.* Ieżeli ſpoyrzyſz ná Páński ánimuſz, źiemskie depcący znikomośći, y do wſpániálſzych myśl obrocona ákcyi? máluy Xięſtwá: *Principatus*; á ia przypiſzę: *Sic altum aſſurgis, Princeps, at Principe maior, par ſolijs: uno tantum ad faſtigia paſſu eluctéris adhuc, ſublimior omnibus ibis; & ſolùm minus ipſo Numine Numen.* Ieżeli ſpoyrzyſz ná Páſterską Iego władzą, ná Oycowską miłość, ná pieczołowánie y ſtáránie ſię o ſwoie owieczki? máluy z niego *Poteſtates* Mocárſtwá. A nád obrázem rzuć Sentencyą Pliniuſzá: *Nullum eſt præſtabilius, aut pulchrius Deorum munus, quàm bonus Princeps.* Ieżeli ſpoyrzyſz ná godne Kárdynálskiego Imienia Cnoty KONSTANTYNA náſzego? máluy z niego: *Virtutes*; Iſtotę Cnot Anielskich. A ia podpiſzę: *Sic, quò Præſul abis, Pietas veſtigia prenſat; ceu ſolem, comes umbra; vehisq́ ingentia tecum agmina virtutum.* Ieżeli ſpoyrzyſz ná pomiárkowáne w nayćiężſzych przećiwnośćiách áffekty, y wiktorya śiebie ſámego? máluy Páńſtwá: *Dominationes.* Ach, piękneż to pánowánie! A Pliniuſz znowu da Lemmá to, co Tráiánowi: *Non timet bella, nec provocat.* Ieżeli ſpoyrzyſz ná ſerce, Stolicę Nayświętſzego DVCHA, y Dárow Boskich? máluy *Thronos*, Throny y Máieſtaty Anielskie; á nád niemi Ariſtoteles ſwoię położy konkluzyią: *Solis bonis Honor debetur.* Ieżeli ſpoyrzyſz ná złota drogich talentow Głowę Iego, w ktorey ſámá mądrość, náuká, experyencya, y *Conſus* BOG rády, rezyduie? máluy Cherubiná; *Cherub, Scientia*: A ia złotemi literámi nád tą Anyołá moiego Głową nápiſzę: *Orbis Bibliotheca Caput.* Ieżeli ſpoyrzyſz ná oſtátek, ná pałáiące miłośćią BOGA y bliźnich ſerce, y święta Duſzę Páſterzá náſzego? máluyże z niego Seráfiná. Słowem: nie iednego maſz prototyp Aniołá w iednym KONSTANTYNIE; wſzyſtkie z niego máluy Anielskie intelligencye, przymioty, ozdoby, ſzácunki, tálentá; ktore pięknie zebrał w krotki wierſz Pòètá: *Hic ſo-*

*Do 9 Chorow Anyelſkich należy. Naprzod máluy z Kápłáná Anyołá.*

*Z Biſkupá, Archányołá.*

*Z Xiążęćiá, Xieſtwá.*

Idem.

*Z Páſterzá, Mocárſtwá.*

*Z pobożnego KONSTANTYNA, Cnoty.*

*Z nieuſtráſzonego w przećiwnośćiách FELICYANA, Páńſtwá.*

*Z pełnego Dárow Boſkich ſercá, Throny.*

*Z drogich mądrośći tálentow, Cherubiná.*

*Ná koniec máluy z świetey Duſzy, ogniſtego Seráfiná.*

Idem.



*lers*

*lers habitat plenam ſapientia mentem: Pectus habet candor, comit Clementia vultum; Alta ſupercilium Majeſtas tollit; in ore lene micant Charites, deicitq́ modeſtia frontem infra fortunas; oculos vigilantia multô irradiat cælô.* Tenći to Anyoł mocny, Niebieski Mocarz, *Angelus fortis,* bo KONSTANTYN! zá BOGA, zá Kośćioł Chryſtuſow, zá Cnotę, zá Oyczyznę, odważnie, heroicznie, ſzczęśliwie woiuie; bo FELICYAN! Przypátrz ſię ieno uzbroionemu: Biskupia Infułá, Xiążęca Mitrá, miáſto ſzyſzaká; Páſtorał,

Idem.

miáſto Mieczá, bá y miecz w ręku: *Pro caſſide, Sanctus munit apex frontem; pro ferro, Scipio dextram.* Woiuie ráda, pobożnośćią zwyćięża, tryumfuie modlitwa; y nákazánemi ſupplikácyámi, bárdźiey niż z burzących kártánow, álbo z hucznych ármat, ogniſto wypuſzczonemi kulámi, rá-

*Roku 1720. po wſzyſtkiey Diecezyi Krákowſkiey Supplikácye nákazáne, dla oddalenia Powietrza morowego.*

źi nieprzyiaćielá, y ſámę śmierć z záwźiętey morowego Powietrza imprezy zbiia: *Conſiliô pugnas, pietate armatus in hoſtem, claſſica grandè tonas; dum ſupplex, numina terris blanda facis, precibus.* Tenći to Anyoł dźiś nam Niebo dáie, gdy śiebie: *Vidi Angelum deſcendentem de Cælo.* Ten Anyoł, przy ſolennym dźiś Ingreśśie ſwoim do nas, ták Bi-

Idem.

skupia piáſtuie laskę, że też oraz y złote Niebieskie trzyma Klucze, ktoremi ſobie y nam Niebo otwiera: *Vidi Angelum deſcendentem de Cælo, habentem Clavem abyſſi. Abyſſus* przepáśćia, nie tylko Anielski Doktor Thomaſz S. dla głębokiey y wyſokiey Theologiczney náuki, ále też y dźiśieyſzy Korony Polskiey Pátron, FLORYAN Męczennik, názwáć ſię może; ktory od okrućieńſtwá Aqwilinowego z moſtu w Rzekę, iák w przepáść, był zrzucony: wſzák o nim ták *Annales Poloniæ* twierdzą? *Aquilini Præfecti juſſu, ſaxô ad collum appenſô, in fluvium Anaſum dejici jubetur.* Otoż ten dźiśieyſzy náſz Anyoł, tymże Kluczem, ktorym ſobie FLORYANA Swiętego Bázylikę, iáko *Sanctiorem Abyſſum,* otworzył: otwiera y Niebo: *Tibi dabo claves Regni Cælorum.* áby pokazał, że *à ſummo Cælo egreſſio ejus,* z Niebá zesłány Páſterz, Niebo do nas ſprowádźił: *Vidi Angelum deſcendentem de Cælo, habentem clavem abyſſi.* Vderzy ná nas iáki, *Immunitatis Eccleſiæ,* Kośćiołow y Wiáry Swiętey nieprzyiaćiel? Nie boymy ſię: ſtánie mu ten Anyoł, bá Anyołow wſzyſtkich Głowá, mocno w kroku, iáko KONSTANTYN; ſzczęśliwie, iáko

FELI-

FELICYAN. Y owszem z gory ná łeb, z Wáwelu ná przepáść, Pásterska mocą strąći; bá ieżeli się náprze, y do bieśá, w smocza iámę: *Vidi clavem abyssi.* Nie boy się Pietrze záwźiętego ná twą zgubę Herodá: niech ći żelázne nielutośćiwa przećiwność ná ręce y nogi kłádźie káydány, ćięszkie łáńcuchy, okrutne pętá: odpádną sáme ná ieden dźiśieyszego Aniołá głos, *ceciderunt catenæ.* Potárgá to łácno ręká iego, porozrywa: *Vidi Angelum descendentem de Cælo habentem catenam magnam in manu sua.* Łáńcuch w ręce u tego Aniołá, áby ná oko pokazał, że ma *potestatem ligandi & solvendi*: może *contumaces*, censur skrępowáć łáńcuchámi, może eliberowáć pokornych. Mieyże to *Omen*, szczęśliwą otuchę, dźiśieyszy Aniele z złotego Biskupiego łáńcuchá: *Vidi Angelum habentem catenam*; że iáko w łáńcuchu iedno ogniwo drugie ćiągnie, ták się do usług Twoich ieden po drugim, á co raz większy, gárnąć będźie Honor: *Et titulus titulos, & honor parit unus honores; ut veteres mitras, fascesq; recentibus ornes: Præsuleasq; novum vittas diadema coronet.* Po trzech Wáwelu Nászego Koronách, rzucą się wyższe Infuły do nog Páńskich, y Kárdynálskie pośpieszą Kápelusze: áby te przynaymniey umbrellą były licznemi otoczonemu iuż splendorámi Luminarzowi Pierwszemu IVNOSZY: *Tibi vertice magno, & mitra, & gravior mitris superincubat orbis. Sed cum tot sidera flagrant, totq; urunt soles? attemperet astra Galerus.* My zás szczegulnie obligowáni Tobie Wielki Aniele, KONSTANTYNIE y FELICYANIE, że tym Biskupim złotego łáńcuchá prezentem: *Vidi Angelum habentem catenam*, ni drugi Thomasz, do pierśi y sercá swego, *ad nos viscera Tua*, do wszytkich nas zćiągnąłeś Słońce, gdy śiebie: *Principes, velut Soles*; sprowádźiłeś świetny, w pierwszym między Niebieskiemi Znákámi IVNOSZY, Zodyák; wszytkich splendorow, pomyślnych szczęśliwośći, po długiey expektátywie, pożądáne Niebo. Więc iuż z Augustynem Swiętym záwołáć mogę: *O vita beata! vita tranquilla! vita sancta! vita sine labe! sine dolore! sine anxietate!* Przy Tobie Naywyższy Aniele, Iáśnie Oświecone Xiążę násze, w cáłey Diecezyi będźie iák w Niebie, pokoy, wesołość prawdźiwa, serc w BOGV kontentecá, żyćie ná wzor niewinnego Báránká, zgodá y

*Władzá y moc Biskupia.*

*Otuchá większych Honorow.*

Idem.

Livius.

S. Aug.

C Brá-

P. Słowicki. Bráterska miłość: *Omnia mutabis, Præsul, meliore metallo: gemmis hora fluet, fundetur Mensis obryzo; annos Sapphiro solidabis, lustra Smaragdis: & nova concrescet Fortuna Adamante perenni.* Przy Tobie, iák w Niebie, Perłowy moment pôydźie zá momentem, złote płynąć będą godźiny, dyámentowe czáſy, fortunne chwile; bá ſzczęśliwych ſukceſſow práwie ſámá wieczność.

Toć nam rokuie tenże Ian Swięty Prorockich pełen wyrokow, gdy mowi *Apocalyp:* 14. *Ecce Agnus stabat supra montem Sion, & audivi vocem de cælo, tanquam vocem aquarum multarum, & tanquam vocem tonitrui magni, & vocem sicut Citharædorum.* Ledwie co ſtánął Niebieski Báránek ná gorze Sion, áliści záraz usłyſzałem głos z Nieba, iáko głos wod wielu, iáko huk gromu, iáko dźwięk wdźięcznie brzmiącey Kápelli. Stánął Herbowny Páſterzá moiego IVNOSZA ná Krákowskim Wáwelu, iáko ná gorze Sion: *Super Sion, Montem Sanctum*, gdźie ták wiele Swiętych Páńskich rezyduie, gdźie tyle Krolow, Monárchow, Biskupow Mauſolea liczemy: áż záraz przy Ingreſśie Iego tá Swięta Gorá Wáwel, w Niebo przemieniona. Niebieskie tylko wydáie głoſy, ktoremi go rozumne wody, gdy niema tudźież milczy Wisłá, weſołemi po Niebie okrzykámi sławią: *Aquæ multæ, populi multi.* Słuſznie ápplauduią: *Sedenti in throno, & agno, benedictio, & honor, & gloria in sæcula.* Pánuiącemu ná Biskupim y Xiążęcym Máieſtaćie, godnemu Niebá Báránkowi Błogosłáwieńſtwo, Honor, y sławá ná wieki, iák w Niebie. *Audivi vocem de cælo, tanquam vocem aquarum multarum.* A do tego práwie Niebieskim grzmotem, ná Salve *reboantibus tormentis.* Tá Prześwietnego Wáwelu Gorá Wielkie KONSTANTYNA, ſzczęśliwe FELICYANA Imię dźiś po obłokách y świećie rozniosłá: *Audivi tanquam vocem tonitrui magni.* Bá y Muzyká ledwie nie Anielska, przy miłey zgodnych ſerc hármonii: *O quam pulchra est oris atq; cordis harmonia!* ow Ianá Swiętego koncert: *Dignus est Agnus accipere Honorem.* Honorowi y Sławie IVNOSZY wygrálá: *Audivi tanquam vocem Citharædorum: vocem de Cælo.* Przyznayże teraz KONSTANTYNOWI Bároniuſzu, że zá nim wſzyſtkie idą iák zá Słońcem Niebios obroty; że go nigdy bez promieni łask y ſzczodroty świát nie uyrzy, nigdźie

Apoc: 14.

*Herbowny JUNOSZA ná Prześwietnego Wáwelu Gorze ſtánał, iáko ná gorze Sion. Báránek Apokáliptyczny, Niebem otoczony.*

Leont:

nigdźie nie obaczy, tylko w Niebie, tylko *inter sidera*; między wielkiemi Luminarzámi: *CONSTANTINVS, quasi Sol, neminem prӕteribat, verùm in omnes, radios liberalitatis diffundebat.* Baronius.

Iuż śię nie pytay z Pſálmiſtą dworny Pánskich táiemnic Skrutatorze: *Domine, quis requieſcet in monte ſanctо tuo?* A co to zá Gość dźiś w náſzym ſtánał Niebie? *Quis requieſcet?* Bo wnet usłyſzyſz: *Qui ingreditur ſine macula.* Ten Niebo, iáko ſwoie záiechał: ten do Niebá wiazd uczynił, kto dźiś z niewinnym IVNOSZĄ: *Candidus Agnus*, ſolenny do Wáwelu Krákowskiego Ingres odpráwił. Ten, *qui operatur Iuſtitiam*: nie tylko *Ius gladij* w dźiedźicznym trzymáiąc Xięſtwie, ále też záwſze w ſwoim IVNOSZY Niebieską piáſtuiąc Szalę, iáko żywa Sprawiedliwość, Kárdynálska Cnotá: *Aries donat ſua tempora Librӕ*: Słowem ſpráwiedliwy KONSTANTYN: *Conſtantinus Iuſtitiӕ fuit ſtudioſiſſimus.* Co po tych interrogácyách? *Quis requieſcet in monte Sanctо Tuo?* kto z Tobą, Miłośćiwe Xiążę, ná tey Swiętey Polskiego Wátykánu Gorze, gdźie ták wielu Błogosłáwionych ſpoczywa, kto w tym Niebie rezydowáć będźie? gdźie Swięty Anteceſſor Twoy STANISŁAW, y po śmierći męczeńskiey, przy Anielskiey Muzyce y Aſſyſtencyi, po Biskupiu, Proceſſye iák w Niebie, zá Bárankiem odpráwuie; iáko świádcza domowe Hiſtorye: *quis requieſcet?* Oto gotowa odpowiedź: *Qui ingreditur ſine macula: Qui ſequuntur Agnum.* Káżdy dźiś ſprowádzone do śiebie Niebo, czyli śiebie w Niebie obaczy, kto tylko do Ingreſſu KONSTANTYNA y FELICYANA, iáko Owieczká należy do Páſterzá; kto zá tym Bárankiem w też tropy idźie: *Dux gregis inter Oves Agnus.*

Pſal: 14.

Lucanus. Chriſt:

Longin: in Hiſt: Pol:

Ovidius.

Ieżeli po tym poznamy Niebieskiego Páná, ná ſąd idącego z cáłym Niebem, że go poprzedzáć będą Krzyże: *Parebit ſignum filij hominis: tunc videbunt venientem in nubibus Cӕli.* A iákże dźiśieyſzy KONSTANTYNA náſzego Miłośćiwy Ingres bez Niebá będźie? kiedy go nie tylko z Biskupim ná pierśiách, z Xiążęcym ná Mitrze Krzyżykiem widźiemy: ále też KONSTANTYNA Krzyż, znák zwyćięſtwá, dźiś ná WACŁAWA y FLORYANA złotem wyrobiony Chorągwiách, nád Wáwelem náſzym

*Krzyż Wielkiego KONSTANTYNA ná Niebie kredenſuie tryumfalnemu Ingreſſowi J. O. Xiążęciá I. Mći.*

 iáśnie-

iáśnieie, z inskrypcyą Stylem Niebieskim nápiſána: *In hoc ſigno vinces.* Winſzuięć Iáśnie Oświecone Xiążę, że ćię y ſam Wielkiego KONSTANTYNA Krzyż, z Hieroglyfikiem tryumfow y odważnego ſercá: *Abſit mihi gloriari niſi in Cruce*, ná Thron Xiążęcy y Biskupi wprowadza. A tym ſámym cáłe Niebo Tobie y nam podbija: *In hoc ſigno vinces.*

A czymże teraz, zá to, miła Polsko, Senatorá Twoiego? czym Prześwietny Wáwelu, Biskupá? Krákowskie, Sándomierskie, Lubelskie Woiewodztwo, czym Páſterzá? Siewierskie Xięſtwo, czym uregálizuieſz Páná? Wyſtáwił kiedyś Senat, y lud Rzymski Wielkiemu KONSTANTYNOWI w Rzymie *triumphalem Arcum*, ná znák wdzięczności, y podpiſał: *Magno CONSTANTINO Imperatori: Liberatori Vrbis: Fundatori quietis Romanæ.* My tryumfálnego nie zrzucamy Arkuſá, ále trochę odmienną potomnym wiekom zoſtáwuiemy ſubskrypcyą: *Secundo CONSTANTINO Principi; Liberatori Patriæ: Fundatori quietis Polonæ.* Drugiemu y nie mniey ſzczęśliwemu KONSTANTYNOWI, y owſzem ſzczęśliwſzemu, bo rázem FELICYANOWI, Iáśnie Oświeconemu Xiążęciu, Oyczyzny Liberátorowi, Fundatorowi Pokoiu, czy Niebá Polskiego. Przemowiłá kiedyś do Theodozyuſzá Ceſárzá Rzeczpoſpolita Rzymska (iáko świádczy *Pacatus*) cieſząc ſię z rządu y Pánowánia Iego: *Hanc mihi gratiam refers Theodoſi, quòd Te etiam felix deſideravi? quòd cum me Nerva Tranquillus, amor generis humani Titus, pietate memorabilis Antoninus teneret; cum mœnibus Auguſtus ornaret, legibus Hadrianus imbueret, finibus Trajanus augeret; parum mihi videbar beata, quia non eram Tua!* Coś podobnego dźiś do Ciebie Iáśnie Oświecone Xiąże Polská náſzá, y Diecezya Twoiá mowi: Miáłám ták wiele zacnych Biskupow y godnych Senatorow, ktorzy mię cnotą y náuką zdobili, rádą konſerwowáli y bronili. Otoli przećię: *Parum mihi videbar beata, quia non eram Tua!* Do konkluzyi poćiech, do iſtoty ſzczęśćia, do większey sławy u poſtronnych Narodow, Twoiey mi ieſzcze nie doſtawáło Miłośćiwe Xiąże, Wielki Polski KONSTANTYNIE prezencyi, powagi, dźielnośći, y Páſterskiey opieki: *Parum mihi videbar beata, quia non eram Tua!*

Pacatus in Paneg: Theodoſii.

Przy

Przy Tobie KONSTANTYNIE ſtáteczna będźie Fortuná, Religia, y Honor Polski. Przy Tobie FELICYANIE wiązáć ſię będźie *Felicitas*, Pokoy, Zdrowie, y wſzytkich Dárow Boskich áffluencyia. Ná koniec, co Dawid do Sálomoná, to Polská do Ciebie Iáśnie Oświecone Xiąże mowi: *Det Tibi DEVS prudentiam*, (ná ktorey ći nigdy nie ſchodźiło) *ut regere poſſis*. Niech Duch Mądrośći w Tobie ſwoię záłoży rezydencyią, z więkſzemi y obfitſzemi coraz łáskámi *ab alto* zſtępuiąc. My ſię ná koniec z tym proteſtuiemy: że tego, ktorego nam BOG, Cnotá, y Niebo zesłáło Páſterzá, w pámięći y w áffekćie chowáć będźiemy: *Diuq́ nobis incolumem, diu felicem imperare Te*, *volumus. Princeps, in æternum vive*! żyi, pánuy iák naydłużey. To *unum omnium votum eſt*, *ſalus Principis*! Orat:

Do Ciebie záś Naywyżſzy Monárcho BOZE, pokorną ſupplikę od Wielkiego KONSTANTYNA Ceſárzá nápiſáną, zá Iáśnie Oświeconym Xiążęćiem Náſzym KONSTANTYNEM y FELICYANEM podáiemy: *O DEVS Clementiſſime! Te adoramus, & invocamus: ut Dominum Noſtrum CONSTANTINVM Superſtitem conſerves, illumq́ adverſus omnia mala protegas, propter IESVM Chriſtum, Filium Tuum Vnigenitum.* Chriſtian: in Deſcript: Monarchiarum.

A M E N.

